

Ucieczka na Marsa (Kleks) – bryska

Wszyscy na ulicy mają smutny face
Biorą wdech głęboki, żeby było im lżej
I zamiast słodki wers, ich oczy niosą treść
W czterech ścianach spadnie dzisiaj deszcz

Do szuflady już schowałam kilka samotnych chwil
Gdy robiłam serce zamiast kropki nad każdym „i”
Dzisiaj mam odporny tusz, na wodę i na wzrusz
Na wynos biorę kilka dusz

Kiedy słyszę wrzask, uciekam na Marsa
Gdy mam smutny face, odwrócony smile
Może sobie to wykalkulowałam
Będziesz się uśmiechał jak ja
La-la-la-la-la-la
La-la-la-la-la
La-la-la-la-la-la
Będziesz się uśmiechał jak ja

Wszyscy, których mijam mają smutny face
Płacemy w poduszki, kiedy zjada nas stres
Lecz może jeden gest, a może jeden sen
Jak parasol dziś powstrzyma deszcz

Dzisiaj mam odporny tusz, na wodę i na wzrusz
Na wynos biorę kilka dusz

Kiedy słyszę wrzask, uciekam na Marsa
Gdy mam smutny face, odwrócony smile
Może sobie to wykalkulowałam
Będziesz się uśmiechał jak ja
La-la-la-la-la-la
La-la-la-la-la
La-la-la-la-la-la
Będziesz się uśmiechał jak ja
La-la-la-la-la

La-la-la-la-la-la

La-la-la-la-la

La-la-la-la-la

La-la-la-la-la

La-la-la-la-la-la

Będziesz się uśmiechał jak ja



Słowa: Piotr Zborowski, Damian Skoczyk, Patryk Kumór, bryska, Dominic Buczkowski-Wojtaszek

Muzyka: Piotr Zborowski, Damian Skoczyk, Patryk Kumór, bryska, Dominic Buczkowski-Wojtaszek

Rok wydania: 2023